

Organ KW
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 211 (1320) — Rzeszów, piątek 4 września 1953 r.

Delegaci na Zjazd Przodujących Chłopów i Centralne Dożynki wyjechali do Szczecina

W dniu wczorajszym w go-
dzinach wieczornych wyje-
chało pociągiem pospiesz-
nym z Rzeszowa do Szczeci-
na 189 delegatów wojewódz-
twa rzeszowskiego na
Zjazd Przodujących Chłopów
i Centralne Dożynki.

Chłopi - delegaci ziemi
rzeszowskiej powieźli na
Zjazd radosny meldunek:
Województwo rzeszowskie
wykonało sierpniowy plan
obowiązkowych dostaw
zboża w 239 proc.

Przed Dniem Spółdzielczości

WARSZAWA (PAP). W ca-
łym kraju trwają przygotowa-
nia do „Dnia Spółdzielczości”,
który obchodzony będzie 6
września br. W dniu tym spół-
dzielnie przedstawia bilans swo-
ich osiągnięć i plan pracy na
najbliższą przyszłość oraz ur-
ządzają wiele imprez.

Delegaci wsi rzeszowskiej — na Zjazd Przodujących Chłopów

Roman Pupa z gromady
Kamionka (pow. Dębica)
odznaczony został Brązowym
Krzyżem Zasługi. Spotkał go
nie lada zaszczyt — jak sam o
tym mówi. On, mały chłop,
w okresie swojego dzie-
ciństwa biedujący, a gdy pod-
rósł w dodatku nikomu nie
znany i nawet niepotrzebny
człowiek, dzisiaj, gdy rządzi
lud, jest pełnowartościowym
obywatelom i członkiem spo-
łeczeństwa, które trudem swo-
jej pracy tworzy lepsze jutro
Ludowej Ojczyzny. Pupa jest
działaczem samopomocowym
w swojej gromadzie. Słowem
i osobistym przykładem po-
twierdza swoje przywiązanie
do partii i władzy ludowej.
Obowiązkowe dostawy pro-
duktów przypadające na je-
go gospodarstwo wykonał w ca-
łości. „Cieszę się — powie-
dział Pupa — i wyrażam

Sitko to uczynił, nie zalega
z dostawą ani kg zboża, ży-
ca czy mleka. W ub. niedzie-
łę, była to niespodzianka dla



tego, na dożynkach gmin-
nych otrzymał Brązowy
Krzyż Zasługi.



wdzięczność naszym władzom
że dają chłopom pracującym
wszelkie możliwości rozwoju
ich gospodarstw i czynnego
udziału w walce o nowy,
sprawiedliwy, bez wojny —
świat.

Gdyby ktokolwiek powie-
dział Janowi Sitkowi z
gromady Cierpisz, że za swo-
ją pracę, zwyczajną chłopską
na roli i w zagrodzie, zo-
stał odznaczony i stanie
się przykładem dla innych
chłopów nie wierzyłby w to
nigdy. W życiu, jako gospo-
darz, obywatel i sąsiad, po-
stępuje jak wypada człowie-
kowi uczciwemu. „Nasz rząd
— opowiada on, — sprawuje
władzę sprawiedliwie, po ro-
boclarsku i po chłopsku, dla
nas. Więc w naszym interesie
leży, aby tej władzy pomóc.
Przed wszystkim zaś należy
wykonać w terminie dostawy
produktów rolnych”. Jan



nieodzownego zaszczytu: od-
znaczono go na gminnych do-
żynkach Brązowym Krzyżem
Zasługi.

III Światowy Kongres Studentów — poważnym krokiem naprzód w walce młodzieży studiującej świata o pokój, o pogłębienie współpracy i przyjaźni między młodzieżą różnych krajów, o poprawę warunków bytu i nauki

WARSZAWA (PAP). III Światowy Kongres Studen-
tów, który obradował w Warszawie w dniach od 27
sierpnia do 2 września br., był poważnym krokiem na-
przód w walce studiującej młodzieży świata o pokój,
o pogłębienie przyjaźni i współpracy między młodzieżą
różnych krajów, o poprawę warunków bytu i nauki.

W obradach Kongresu ucze-
stniczyli przedstawiciele organ-
izacji studenckich zarówno na-
leżących jak i nienależących do

MZS ponad 100 krajów oraz
przedstawiciele innych między-
narodowych organizacji mło-
dzieży studiującej. Obecni byli
przedstawiciele Światowej Ra-
dy Pokoju, SFZZ, SFMD,
SFDK, oraz wybitni naukow-
cy, przedstawiciele świata kul-
turalnego z wielu krajów.

Szeroka, swobodna wymiana
poglądów, jaka miała miejsce
podczas dyskusji na sesjach
plenarnych i posiedzeniach komi-
sji stała się podstawą waż-
nych uchwał powziętych przez
Kongres: rezolucji i apelu III

Światowego Kongresu Studen-
tów.

Kongres przyjął również za-
lecenia dla dalszej działalności
MZS-u, opracowane przez po-
szczególne komisje kongresowe.

Kongres uchwalił pewne
zmiany w statucie Międzyna-
rodowego Związku Studentów,
zmierzające głównie do roz-
szerzenia reprezentatywności
studentów różnych krajów w
MZS.

Kongres jednomyślnie zaapro-
bował skład Rady Międzyna-
rodowego Związku Studentów,
do której w myśl statutu we-
szli przedstawiciele poszcze-
gólnych organizacji studen-
ckich. Również jednomyślnie wy-
brany został komitet wykonaw-
czy MZS z Giovannim Berlin-
guerem jako przewodniczącym
na czele.

Skład nowo wybranego Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów

WARSZAWA (PAP). III
Światowy Kongres Studentów
w Warszawie — na ostatnim
swym posiedzeniu plenarnym
dokonał wyboru nowego Kom-
itetu Wykonawczego Międzyna-
rodowego Związku Studentów.
Przewodniczącym KW MZS
wybrany został przedstawiciel
młodzieży studiującej Włoch
(CUDI) — Giovanni Berlin-
guer.

Wiceprzewodniczącymi wy-
brani zostali: Tien Te-min (O-
gólnochińska Federacja Studen-
tów), Rafael Echeverria (Fede-
racja Uniwersytetów Ekwado-
ru), N. R. Dazarj (Ogólno-
indyjska Federacja Studen-
tów), Raisa Ablowa (Antyfa-
szystowski Komitet Młodzieży
Radzieckiej — sekcja studen-
cka). Stanowiska wiceprzewo-
dniczących zarezerwowane zo-
stały również dla przedstawicieli
narodowych federacji studen-

tów Francji, Wielkiej Brytanii
i Stanów Zjednoczonych.

Generalnym sekretarzem
KW MZS został Jiri Pelikan
(Czechosłowacki Związek Mło-
dzieży — sekcja studencka).

Na sekretarzy KW MZS wy-
brano Arthura Pike (Australia),
Konstantina Telalowa
(Bułgaria), Lionela Soto (Kuba),
Samira Jamali (Syria),
Busono Wihwo (Indonezja),
Petre George (Rumunia),
Jacquesa Verges (Unia Polud-
niowej Afryki), Walentina
Wdowina (ZSRR).

Skarbnikiem KW MZS zo-
stał Tadeusz Wegner (Polska).
Na członków Komitetu Wy-
konawczego MZS wybrano: Ma-
rio Guzman Galarzo (Boliwia),
Sepp Roemisch (NRD), Nyb
Adade (Złote Wybrzeże), Hiro-
shi Ocaschi (Japonia), Ramiro
Push (Meksyk), Fathollah
Savar (Iran), Luis Azcarate
(Hiszpania).

Wymiana depesz między rządem Chińskiej Republiki Ludowej a rządem ZSRR z okazji 8 rocznicy zwycięstwa nad Japonią

PEKIN (PAP). Agencja
Nowych Chin donosi:

Przewodniczący Centralne-
go Rządu Ludowego Chiń-
skiej Republiki Ludowej —
Mao Tse-tung i minister
spraw zagranicznych Chiń-
skiej Republiki Ludowej —
Czou En-lai wystosowali do
Przewodniczącego Rady Mi-
nistrów ZSRR — G. M.
Malenkowa i do ministra
spraw zagranicznych ZSRR
W. M. Molotowa depeszę na-
stępującej treści:

— Z okazji ósmej roczni-
cy zwycięstwa w wojnie ope-
ru przeciwko Japonii, prze-
syłamy w imieniu narodu
chińskiego i Chińskiej Armii
Ludowo-Wyzwoleńczej ser-
deczne pozdrowienia narodowi
radzieckiemu i radzieckim
siłom zbrojnym.

W latach ciężkiej wojny
przeciwko agresji imperia-
lizmu japońskiego, w walce,
która doprowadziła do roz-
gromienia imperiaizmu japoń-
skiego naród chiński korzy-
stał od początku do końca
z poparciem i pomocy narodu
radzieckiego. Znałazło to
zwłaszcza wyraz w r. 1945,
gdy radzieckie siły zbrojne
przystąpiły do wojny, wal-
cząc ramie przy ramieniu z
narodem chińskim. W resulta-
cie, imperiaizm japoński zo-
stał rozgromiony, co zapew-
niło odniesienie ostatecznego
zwycięstwa.

Z chwilą utworzenia Chiń-
skiej Republiki Ludowej i za-
warcia Chińsko-Radzieckiego
Układu o Przyjaźni, Sojuszu
i Pomocy Wzajemnej niewzru-
szona przyjaźń między Chi-
nami a Związkiem Radzieckim
okrzepła i z każdym dniem
coraz bardziej umacnia się i
rozwija. Ta wielka przyjaźń
stała się obecnie trwałą pe-
kijną pokój na Dalekim
Wschodzie i na całym świe-
cie.

Pragniemy dodać, że bra-
terska pomoc udzielana przez
Związek Radziecki narodowi
chińskiemu jest ważnym
czynnikiem szybkiej odbudo-
wy gospodarki Chin i ich roz-
woju na drodze planowego
budownictwa.

Podpisany niedawno w Ko-
rei rozejm jest niewątpliwie
nowym, wielkim sukcesem
wysiłków całego obozu po-
koju i demokracji, wysiłków,
zmierzających do zapewnienia
nowej wojnie. Ten wielki suk-
ces sprzyjał zarysowującemu
się osłabieniu napięcia mię-
dzynarodowego na całym
świecie. Jednocześnie ten
wielki sukces przyczynił się

do wzmocnienia wysiłków naró-
du japońskiego, który doma-
ga się nawładzania normal-
nych stosunków z krajami
Dalekiego Wschodu, aby móc
udaremnić powtórzenie się
imperialistycznej agresji ja-
pońskiej.

Niech żyje wleczna współ-
praca między Chinami a
Związkiem Radzieckim w imię
słusznej sprawy obrony
pokoju na Dalekim Wschodzie
i na całym świecie!
Przewodniczący Centralnego
Rządu Ludowego Chińskiej
Republiki Ludowej
MAO TSE-TUNG

Premier Państwowej Rady
Administracyjnej i Minister
Spraw Zagranicznych Central-
nego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej
CZOU EN-LAI

MOSKWA (PAP). Agencja
TASS donosi:

Przewodniczący Rady Mi-
nistrów ZSRR G. M. Malen-
kow i minister spraw zagra-
nicznych ZSRR W. M. Mo-
lotow, wystosowali do Prze-
wodniczącego Centralnego
Rządu Ludowego Chińskiej
Republiki Ludowej towarzy-
sza Mao Tse-tunga oraz do
premiera Państwowej Rady
Administracyjnej i ministra
spraw zagranicznych Central-
nego Rządu Ludowego Chiń-
skiej Republiki Ludowej —
towarzysza Czou En-lai nastę-
pującą depeszę:

— Z okazji 8-mej rocznicy
zwycięstwa nad militaryst-
m japońskim przesyłamy
życzenia Centralnemu Rządowi
Ludowemu Chińskiej Re-
publiki Ludowej, chińskim
siłom zbrojnym i wielkiemu
narodowi chińskiemu.

Oflarne wysiłki narodów
Chin i Związku Radzieckiego
oraz ich sojuszników zapew-
niły to zwycięstwo i umożli-
wiły przywrócenie pokoju na
Dalekim Wschodzie. Jeste-
my przekonani, że wielki so-
jusz i braterska przyjaźń na-
rodów Związku Radzieckiego
i Chińskiej Republiki Ludo-
wej będą również nadal nie-
zawodną ostoją zapewnienia
pokoju i bezpieczeństwa na
Dalekim Wschodzie oraz ut-
rwalenia pokoju na całym
świecie.

Niech żyje wielka i nie-
wzruszona przyjaźń Chińskiej
Republiki Ludowej i Związ-
ku Radzieckiego!

Przewodniczący Rady
Ministrów ZSRR
G. M. MALENKOW
Minister Spraw
Zagranicznych ZSRR
W. M. MOŁOTOW

„Wolny świat“ bońskiej republiki

(Telefonem od specjalnego wysłannika Agencji Robot-
niczej, red. Edmunda Osmańczyka).

re mają zapobiec w okresie
wyborów „niebezpieczeństwu
propagandy ze wschodu”.

Jednocześnie pod ochroną
policji Adenauera odbywają
się nadal wiece, zebrania i
zjazdy faszystów, military-
stów i rewizjonistów. Naj-
bardziej znani zbrodniarze
wojenni, ulaskawieni przez
władze okupacyjne, swobod-
nie podróżują po Niemczech
zachodnich i wygłaszają prze-
mówienia, których ton naj-
lepiej charakteryzuje wypo-
wiedź jednego z przywódców
faszystowskich ugrupowań:
byłego hitlerowskiego ofice-
ra lotnictwa, Rudla: „Kon-
flikt między Zachodem i
Wschodem można i należy
rozstrzygnąć jedynie siłą
zbrojną”.

Policja adenauerowska ple-
czołowicie ochrania faszysto-
wskich mówców, natomiast
aresztuje często słuchaczy,
którzy protestują przeciwko
jawnemu nawoływaniu do no-
wej wojny. Co więcej, tym
faszystowskim zjazdom, chę-
tnie i ofialnie patronują o-
sobistości rządowe. Tak na-
w. w Dolnosaksońskiej Getyn-

dze, znanym mieście uniwer-
syteckim, właśnie w dostoj-
nej auli uniwersytetu odbył
się zjazd byłych żołnierzy
dywizji wschodnio-pruskiej,
któremu uroczystość patrono-
wał premier Dolnej Sakso-
nii, socjaldemokrata Hein-
rich Kopf, znany w Polsce
jako zbrodniarz wojenny.
Władze okupacyjne w swo-
im czasie nie chciały wydać
naszym sądom mimo, że
Kopf od roku 1943 figuruje
na liście międzynarodowej ko-
misji dla badania zbrodni li-
tlerowskich.

Prasa adenauerowska poda-
ła także ostatnio że w najbliż-
szym czasie powstanie komi-
sja złożona z przedstawicieli
USA, Anglii, Francji i rządu
bońskiego, której zadaniem
będzie ulaskawienie pozosta-
jących jeszcze w więzieniach
zbrodniarzy wojennych tak,
aby wszyscy już oni jak naj-
szybciej znaleźli się na wol-
ności. Wypuszczeni na wol-
ność zbrodniarze otrzymują
natychmiast od rządu boń-
skiego pełną emeryturę
wstecz, to znaczy od dnia ka-
pitulacji Trzeciej Rzeszy.

I oto właśnie teraz w okre-
sie przedwyborczym ogłoszo-
no, że prezydent Heuss skor-
zystał z prawa łaski w sto-
sunku do pewnego hitlerow-
skiego generała, który w ro-
ku 1945 w miesiącu kwiet-
niu! został zdegradowany do
rangi szeregowca przez
sąd hitlerowski, za to,
że uważał, iż dalsza walka
jest beznadziejna. Heuss wy-
równał mu tę krzywdę i
przywrócił go do general-
skiej rangi i polecił wypła-
cić mu emeryturę general-
ską za cały czas degradacji.

Faszyści w bońskiej repub-
lice spełniają bardzo okre-
śloną rolę: pomagają oni Ade-
nauerowi w terroryzowaniu
społeczeństwa zachodnio-
niemieckiego i w odradzaniu
wszystkich dawnych military-
stycznych tradycji pruskiej
i hitlerowskich. Walka z fa-
szyzją Niemiec zachodnich
prowadzona przez postępowe
siły niemieckie, jest w tej
chwili walką niezwykle cięż-
ką i pełną bohaterstwa. Lecz
dążeń narodu niemieckiego
do zjednoczenia ojczyzny na
zasadach pokojowych, stu-
kratycznych nie potrafią słu-
mić ani Adenauer, ani żadne
wrogie ludzkości siły.

Połączmy nasze wysiłki dla zaspokojenia potrzeb studenckich dla umocnienia przyjaźni i współpracy studentów całego świata

660 milionów zł. złożyło społeczeństwo całego kraju na SFOS

WARSZAWA (PAP). W budowie nowej, socjalistycznej Warszawy bierze udział społeczeństwo całego kraju. Jedną z form przyspieszających odbudowę stołecznych zabudów i budowę nowych dzielnic mieszkaniowych jest akcja świadczeń ludności na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. Od początku trwania tej akcji, tj. od września 1946 roku do chwili obecnej zebrano na SFOS 660 milionów złotych.

Z każdym rokiem, przynosząc coraz piękniejsze sukcesy w dziele budowy Warszawy, wzrasta ofiarność społeczeństwa na SFOS. I tak np., podczas gdy w ciągu 8 miesięcy roku ub. zebrano na SFOS 67,7 mln. zł., to w tym samym okresie roku bieżącego uzyskano ze zbiorów 102,1 mln. zł., czyli o ponad 34 miliony zł. więcej.

Poważne kwoty pieniężne z funduszu SFOS są wydawane m.in. na odbudowę Starego Miasta, Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu, Filharmonii Warszawskiej i Teatru Wielkiego.

Część sum zebranych na SFOS przekazywana jest wódczki komitetom odbudowy Warszawy na inwestycje terenowe. Z pieniędzy tych budowanych jest w bieżącym roku na terenie całego kraju blisko 400 obiektów, jak np. nowe domy kultury, świetlice, parki i ogrody.

Przemówienie przedwyborcze przewodniczącego KPD M. Reimanna

BERLIN. (PAP). — Jak donosi z Duesseldoru agencja ADN, przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), Max Reimann, wygłosił przemówienie, w którym zwrócił się do wyborców zachodniorniemieckich z apelem, aby głosując w dniu 6 września utworzyli drogę do utworzenia Zjednoczonych, niezawisłych i pokojowych Niemiec.

Max Reimann przypomniał o niezliczonych ofiarach i niewypowiedzianych cierpieniach, jakie przyniosły Niemcom dwie wojny światowe.

Taka katastrofa narodowa nie powinna się nigdy powtórzyć — oświadczył Max Reimann. Jeśli taka katastrofa

Apel III Światowego Kongresu Studentów

My, przedstawiciele studentów ze wszystkich stron świata, zebrani na III Światowym Kongresie Studentów w Warszawie, omówiliśmy w toku swobodnej dyskusji i wymiany poglądów nasze wspólne problemy i opracowaliśmy program ich rozwiązania.

Przybyliśmy z różnych krajów, mamy rozmaite wierzenia i poglądy. Między nami są konserwatyści i liberałowie, socjaliści i komuniści, katolicy i protestanci, prawosławni i muzułmanie.

Ale różnice w naszych poglądach i wierzeniach nie przeszkodziły nam w osiągnięciu jednomyślności i porozumienia w wielu poważnych problemach życia i nauki studentów, w sprawach ruchu studenckiego. Jesteśmy całkowicie przekonani o konieczności wzmocnienia walki wszystkich organizacji studenckich, należących do MZS, jako też i tych, które nie są członkami tej organizacji o zaspokojenie potrzeb i zadań studentów.

Witając zarysowujące się osłabienie napięcia międzynarodowego, wzywamy wszystkie organizacje studenckie i studentów całego świata do aktywnej walki:

- o zapewnienie studentom stypendiów, domów akademickich, pomocy naukowych, o obniżenie opłat za studia na wyższych uczelniach;
- o zapewnienie wykładowców w języku ojczystym, przeciwko rasowej i wszelkiej innej dyskryminacji;
- o zapewnienie pracy absolwentom wyższych uczelni;
- o wolność działania organizacji studenckich;
- o demokratyzację nauczania, przeciwko militaryzacji

W zakończeniu przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec oświadczył:

„Każdy wyborca niemiecki, oddając swój głos w dniu 6 września, powinien myśleć o samym sobie, o swych dzieciach, o swym ognisku domowym i o doświadczeniu zdobytym przez naród w ciągu ubiegłych 50 lat!”

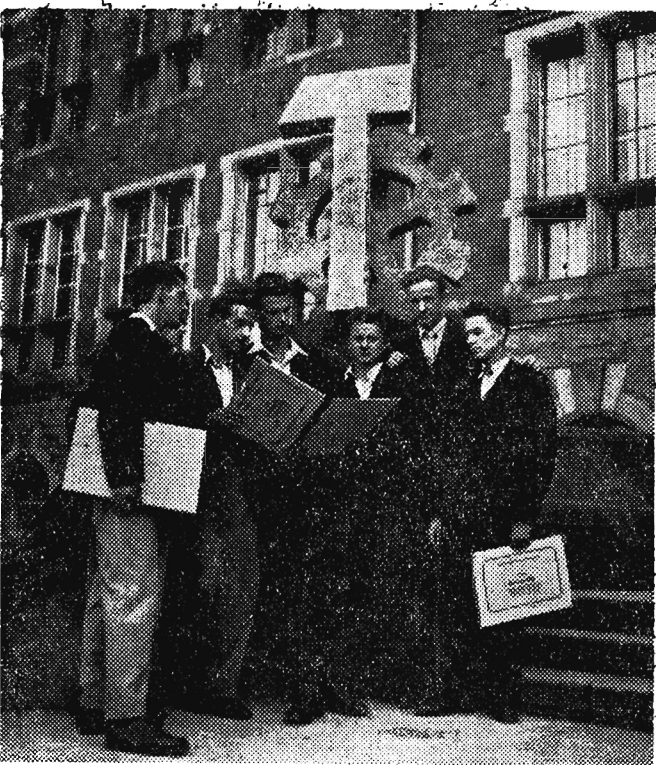
Wielkość jeszcze ściślejszej współpracy wszystkich organizacji studenckich.

Jesteśmy w pełni przekonani, że nie ma przyczyn do rozbięcia światowego ruchu studenckiego, nie ma przeszkód nie do pokonania na drodze do umacniania jedności i przyjaźni studentów całego świata. Zostało to ponownie stwierdzone z nową siłą przez uczestników naszego Kongresu — przedstawicieli studentów 106 krajów.

Milliony prostych ludzi wszystkich krajów żyją jedną myślą, jednym pragnieniem — utrzymać pokój, umocnić przyjaźń między narodami.

Łącząc się z głosem narodów świata, uczestnicy Kongresu zwracają się do was, studenci i studentki, z wezwaniem, abyście domagali się przeprowadzenia rozmów na temat spornych problemów międzynarodowych. Naszej nauce, naszej pracy i naszej przyjaźni niezbędny jest pokój na całym świecie.

Studenti wszystkich krajów! Połączmy nasze wysiłki dla zaspokojenia potrzeb studenckich, dla umocnienia przyjaźni i współpracy studentów całego świata.



W dniu 1 września br. na uczelniach polskich rozpoczął się rok akademicki. Na zdjęciu: Studenci Politechniki Gdańskiej przed gmachem uczelni.

Wielkość jeszcze ściślejszej współpracy wszystkich organizacji studenckich.

Jesteśmy w pełni przekonani, że nie ma przyczyn do rozbięcia światowego ruchu studenckiego, nie ma przeszkód nie do pokonania na drodze do umacniania jedności i przyjaźni studentów całego świata. Zostało to ponownie stwierdzone z nową siłą przez uczestników naszego Kongresu — przedstawicieli studentów 106 krajów.

Milliony prostych ludzi wszystkich krajów żyją jedną myślą, jednym pragnieniem — utrzymać pokój, umocnić przyjaźń między narodami.

Łącząc się z głosem narodów świata, uczestnicy Kongresu zwracają się do was, studenci i studentki, z wezwaniem, abyście domagali się przeprowadzenia rozmów na temat spornych problemów międzynarodowych. Naszej nauce, naszej pracy i naszej przyjaźni niezbędny jest pokój na całym świecie.

Studenti wszystkich krajów! Połączmy nasze wysiłki dla zaspokojenia potrzeb studenckich, dla umocnienia przyjaźni i współpracy studentów całego świata.



Gmina Lipinki nie wykonuje planu dostaw mleka

W gminie Lipinki pow. Gorlice słabo przebiega realizacja planu obowiązkowej dostawy mleka. Wprawdzie jest tu wielu małych i średniorolnych chłopów, którzy plany swoje wykonują terminowo, całkowicie a nawet, jak np. ob. Agata Dusza z Lipinek, poważnie je przekraczają. Ob. Dusza dostarczyła do tychczas zlewni 200 l mleka ponad plan. Rozumie ona znaczenie terminowej realizacji obowiązków wobec państwa. Zrozumienie to potwierdzić również mogą jej słowa: — „Im więcej sprzedamy państwu, tym więcej państwo będzie mogło dać nam...”

Stwierdzone zostało protokolarnie że nie wyjechał nikt po młocarnię

Gromada Pawłokoma pow. Brzozów nie wykonuje terminowo dostaw zboża. Czyżby chłopci tej gromady świadomie ociągali się z dostawami. Nie. Chłopcy chcą nie tylko wykonywać terminowo obowiązki wobec państwa, ale nawet przodować w ich realizacji. Lecz nie pomaga im w tym sołtys ob. Jan Działczyński, nie uswiadamia org. partyjnej.

Jak stwierdził mieszkańcy Pawłokomy na zebraniu gromadzkim odbytym dnia 30 ub. m. przyczyną słabego przebiegu dostaw zboża jest to, że nie sprowadzono na

in.: Mikołaj Jeż, Anela Zawadowicz z gromady Kryg, Józef Zięba z Wojtowej. Jeż zalega 3 tys. 761 l mleka za rok ub. i 586 l za rok bież. Zawadowicz zalega za rok ub. 1361 l i za rok bież. 246 l. Zięba winien państwu 245 l mleka.

Tak duże zaległości świadczą, że kulacy w gminie Lipinki mają wolne pole do popisu, odciągając wielu chłopów od wypełniania obowiązków wobec państwa. Tymczasem aktywni gromadcy nie robią nic, aby izolować kulaków i uswiadomić zalegających o istocie obowiązkowych dostaw.

czas młocarni. Młocarnia przeznaczona dla Pawłokomy była już dn. 10 sierpnia przygotowana w POM-ie Dynów. Wiedział o tym sołtys. Nic z tego. Nie miał kto pokierować sprawą i doprowadzić do ściągnięcia maszyny. Nie miał również kto przekonać chłopów, że nie tylko młocarnią, ale i cepami można zboże młócić.

Niedbałego sołtysa pouczy odpowiednio i we właściwy sposób uaktywni Prezydium GRN. Niewątpliwie wydatną wniosek dla swojej pracy towarzysze z org. partyjnej.

Sprawa Maroka w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). W dniu 2 września w Radzie Bezpieczeństwa toczyła się nadal dyskusja nad wnioskiem 15 krajów arabskich i azjatyckich, które domagają się, aby Rada umieściła na porządku dziennym i omówiła sprawę Maroka.

Delegat Chile podkreślił, że wskutek postępowania władz francuskich, sytuacja w Maroku pogorszyła się do tego stopnia, że zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu. Oświadczył on, że będzie głosował za

wnioskiem państw arabskich i azjatyckich.

Delegat Francji ponownie usiłował dowiedzieć, że sprawa Maroka nie należy do kompetencji Rady Bezpieczeństwa.

Następnie przemawiał delegat Libanu, który popierał wniosek 15 krajów azjatyckich i arabskich, przytoczył nowe fakty brutalnej ingerencji władz francuskich w wewnętrzne sprawy Maroka.

Po przemówieniu delegata Libanu, dyskusję odroczone do dnia 3 września.

Przybycie do Paryża szefa wywiadu USA

PARYŻ (PAP). Dziennik „Liberation” donosi, że kilka dni temu przybył do Paryża szef wywiadu Stanów Zjednoczonych Allen Dulles, brat obecnego sekretarza stanu USA.

Allen Dulles jest inicjatorem i organizatorem wielu spisków wymierzonych przeciwko pokojowi. Podczas drugiej wojny światowej kierował on siecią szpiegowską USA w Szwajcarii i pozostał w kontakcie z hitlerowskim dowództwem naczelnym oraz prowadził tajne rokowania z tym dowództwem w celu zawarcia separatystycznego pokoju z Rzeszą hitlerowską.

Obecność Allena Dullesa w Paryżu — pisze „Liberation” — wywołuje tym większe zaniepokojenie, że niektórzy dzienniki amerykańskie usiłują dowiedzieć, że „zmiana reżimu Francji jest konieczna” i że „obecny jej system musi ustąpić miejsca silniejszemu reżimowi”.

Mocarstwa zachodnie powołały urzędy do zwalniania zbrodniarzy wojennych

BERLIN (PAP). Jak donosi z Bonn agencja ADN, wysocy komisarze mocarstw zachodnich w Niemczech zapowiedzieli, że w poszczególnych strefach okupacyjnych powstaną urzędy, które przejmą na siebie sprawę uwalniania pozostających dotychczas w więzieniu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Stosunki włosko-jugosłowiańskie nadal napięte

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reutersa, dnia 1 bm. kompania żołnierzy włoskich, uzbrojonych w automaty, wkroczyła na terytorium jugosłowiańskie w pobliżu Nowej Gorycy (naprzeciw włoskiej Gorycji), skąd wycofała się dopiero po pewnym czasie.

Rzecznik włoskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych niezwłocznie zaprzeczył doniesieniom agencji o przekroczeniu granicy jugosłowiańskiej przez żołnierzy włoskich, nazywając je „absolutnie kłamliwym”.

Tym niemniej 1 bm. wieczorem rząd jugosłowiański wystosował protest do Włoch, domagając się położenia kresu tego rodzaju prowokacjom i grożąc, że w przeciwnym wypadku nie będzie odpowiadał za ewentualne konsekwencje.

W odpowiedzi swej rząd włoski odrzucił protest jugosłowiański, oświadczając, że Włochy mają niewątpliwie prawo podmiotowania kroków, uznanych za konieczne dla obrony własnego terytorium.

Dnia 2 bm. agencja Tandjug doniosła o ponownym pogwałceniu granicy jugosłowiańskiej przez 15 żołnierzy włoskich w okolicy Beło Brdo oraz o dalszych ruchach wojsk włoskich w kierunku granicy jugosłowiańskiej. Poza oddziałami dywizji „Ariete” i „Mantur”, w Gorycji stwierdzono obecność oddziałów dywizji „Folgore” oraz batalionu piechoty morskiej i batalionu skoczków spadochronowych, w okręgu Tolmin, we Włoszech północnych, oddziały włoskie obsadziły pozycje strategiczne wzdłuż granicy jugosłowiańskiej.

RZYM (PAP). Prasa włoska nadal zamieszcza artykuły antyjugosłowiańskie, oskarżając jednocześnie mocarstwa zachodnie o zachęcanie Tito do aneksji strefy b. Srodowy „Il Messaggero” utrzymuje, iż Tito zamierza wypowiedzieć klauzulę traktatu pokojowego z Włochami, dotyczącej Triestu i wysunąć ponownie swe powojenne roszczenia nie tylko w stosunku do

strefy „B” (okupowanej przez Jugosławię), lecz również do strefy „A” łącznie z Triestem (okupowanej obecnie przez wojska amerykańskie i brytyjskie).

Prasa donosi, że do portu Wenecja zainwazował jeden krążownik włoski i dwa kontrtorpedowce.

Jak podaje agencja ANSA premier Pella przyjął oddzielnie przedstawicieli dyplomatycznych USA, Anglii i Francji, którzy poinformowali go o krokach podjętych przez ich rządy w związku z zagadnieniem Triestu.

NOWY JORK (PAP). Paryski korespondent „New York Times” Sulzberger, komentując stosunki włosko-jugosłowiańskie, pisze: „Jakkolwiek na papierze siły obronne paktu atlantyckiego w rejonie Morza Śródziemnego są większe niż gdziekolwiek indziej, obecny spór jugosłowiański - włoski w sprawie Triestu dowodzi, jak słaba jest struktura polityczna bloku atlantyckiego w tym rejonie.”



Sprawa, która dojrzeła

W dniu 8. VIII. 1953 r. robotnicy BPP-Rzeszów z placówki Nawle Górne nie otrzymali za swą pracę należnego im wynagrodzenia. Winę za to ponosi kierownik Sekcji Technicznej ob. Pionowski — odpowiedzialny za sprawę finansową.



Robotnik I: Dlaczego dotąd nie wypłacono nam pieniędzy? Pionowski: Trzeba czekać! — sprawa musi dojrzeć.
Robotnik II: To raczej wy Pionowski powinniście dojrzeć do zajmowanego stanowiska.

NASZ WSPÓLNY INTERES

Rozwiązanie problemu niemieckiego, utworzenie zjednoczonych, pokojowych i demokratycznych Niemiec jest podstawowym warunkiem rozładowania napięcia międzynarodowego i zapewnienia pokoju w Europie. O realizację tego celu na drodze rokowań walczą konsekwentnie od lat Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny. Cel ten jest czółowym hasłem wszystkich demokratycznych i patriotycznych sił narodu niemieckiego. Co jest przyczyną, że wojowniczość pokój popierają walkę o zjednoczenie Niemiec, podczas gdy wrogowie pokoju starają się podzielić Niemiec utwalić?

Amerykańskie agresywne kółka imperialistyczne chcą utrzymać podzielone Niemcy, aby móc terytorium Niemiec zachodnich wykorzystać jako bazę dla realizacji swych agresywnych planów. Kółka te przeciwdziałają usilnie wszystkim inicjatywom zmierzającym do zjednoczenia Niemiec. Organizują prowokacje, mające na celu pogiębienie podziału Niemiec militarnych kółka z Bonn, szowiniści i odwetowcy trizonscy, którym marzą się nowe podboje i grabieże.

Dwom liniom polityki wobec Niemiec odpowiadają dwie linie rozwoju w Niemczech.

Graniczące z nami wschodnie Niemcy stanowią dziś prężną w historii narodu niemieckiego pokojowe państwo. Krótkiego polityka opiera się na braterskiej współpracy ze wszystkimi krajami obozu pokoju, w tej liczbie z Polską, która łączy z NRD wieczysta granica przyjaźni. Magnacki przemysł i junkrzy, a więc te siły, które były źródłem wszelkich kno-wań wojennych, zostali w NRD raz na zawsze pozbawieni wpływu na rządy kraju, władzę ujął w NRD lud pracujący, zainteresowany, by jego państwo prowadziło politykę pokoju. W ten sposób w NRD położony został kres polityce wojen i grabieży uprawianej przez wszystkie rządy niemieckich militarystów.

A czym są dziś Niemcy zachodnie, znajdujące się pod okupacją amerykańskich impe-

rialistów i ich angielskich i francuskich sojuszników? Niemcy zachodnie, rządzone przez klikę Adenauera, Niemcy, gdzie u władzy znajdują się wielcy kapitaliści i obszarnicy, gdzie połączony wpływ na politykę rządu mają potentaci przemysłu zbrojeniowego, są dziś ośrodkiem kno-wań wojennych i odwetowych, wymierzonych przeciwko granicy na Odrze i Nysie, przeciw Alzacji, Lotaryngii i Sudetom, ośrodkiem godzącym w bezpieczeństwo Polski i innych państw, są dziś bazą wypadową dla amerykańsko-hitlerowskich sił agresji. Kierowana przez USA remilitaryzacja Niemiec zachodnich, tworzenie nowego Wehrmachtu z hitlerowskimi generalami na czele, planowany udział tego Wehrmachtu w „armii europejskiej” jako jej głównego trzonu, stanowią groźbę dla pokoju w Europie.

Zjednoczenie Niemiec na pokojowych i demokratycznych podstawach, na jakie powołuje się ramowy projekt traktatu pokojowego przedłożony przez rząd ZSRR rządowi Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, oznacza likwidację niebezpiecznego ogniska wojny i agresji jakim jest Trizonia, oznacza umocnienie pokoju i bezpieczeństwo wszystkich narodów. Oznacza okiełznanie tych sił, które prowadzą kampanie odwetowe przeciw granicy na Odrze i Nysie, wysuwają rewizjonistyczne roszczenia przeciw wszystkim niemałym sąsiadom Niemiec. „Terytorium Niemiec — mówi bowiem radziecki projekt podstaw traktatu — określają granice ustalone na mocy uchwał Poczdamskiej Konferencji wielkich mocarstw”.

Proponowany przez rząd radziecki projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami wy-siwa konkretne propozycje w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiego, demokratycznego rządu, a więc usunięcia głównej przeszkody uniemożliwiającej dotychczas zawarcie tego traktatu.

Niemcy zjednoczone mają być państwem demokratycznym i pokojowym, które nie będzie brać udziału w żadnych agre-

sywnych blokach, skierowanych przeciw jakiegokolwiek krajowi — uczestnikowi wojny antyhitlerowskiej.

Propozycje radzieckie łączące interes narodu niemieckiego z interesami wszystkich narodów Europy, znajdują gorące poparcie milionów ludzi wszystkich krajów żywnie zainteresowanych, by sprawa niemiecka nie stała się zarzewiem nowej wojny.

Gorące poparcie znajduje ta inicjatywa w narodzie polskim, który jako sąsiadujący z Niemcami jest szczególnie zainteresowany, by powstały zjednoczone pokojowe i demokratyczne Niemcy. Przecież właśnie przeciw granicy na Odrze i Nysie, przeciw naszej niepodległości, kieruje się główne ostrze propagandy rewizjonistycznej w Trizonii.

Nasze dzisiejsze Ziemię Odzyskane były dla niemieckich junkrów i magnatów przemysłowych i magnatów przemysłowych w wschód, terenem wyściełanym dla łupieżczych wypraw i podbojów. Mówią nam o tym rozbiory Polski, mówią nam o tym historia dwóch wojen światowych. Dziś gdy znalazł się w granicach Polski, ziemię tę służą sprawie pokoju. Na ziemiach tych mieszka 7 milionów Polaków, ludność ich nieustannie wzrasta i wkrótce już będzie większa niż przed wojną. W latach 1947—1952 wartość produkcji przemysłu tych ziem wzrosła przeszło trzykrotnie, a program Frontu Narodowego przewiduje ich dalszy, szybki rozwój gospodarczy. Uruchomione zostaną nowe wielkie zakłady przemysłowe, nowe kopalnie, powstaną nowe osiedla mieszkaniowe, ośrodki kultury. W oświeceniu dziesięciolecie — jak zapowiada program Frontu Narodowego — odbudujemy Wrocław, Szczecin i Gdańsk.

Sukcesy Polskiej Ludowej w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanej, fakt, że są one dziś nierozdzielnie związane z marzeniem wywołuje wściekłość zachodnio-niemieckich rewizjonistów, popieraną przez agresywne kółka USA, które wspomagają każdą akcję, wymierzoną przeciw pokojowi.

Prowadzona od lat pod patronatem Watykanu i USA kampania odwetowa w Trizonii przybrała szczególnie nasilenie w obecnym przedwyborczym okresie. Na wiecu, który odbył się 2 sierpnia br. w Ravensburgu przemawiał Adenauer wzywając do „nielegnowania idei powrotu Niemców na ziemię wschodnią”. Boński „minister provokacji” Kaiser oświadczył na wiecu w Berlinie, że „polityka Niemiec orientuje się na zjednoczenie ziemi niemieckiej po obu stronach Odry i Nysy”. Oberżandarm Trizonii Dehler, ujawnił z kolei w Monachium swę zainteresowanie rejonem Karpal, a premier Szlezwi-g-Holsztynu — Luebke zadeklarował pomoc w „przyszłej odbudowie Gdańska”... odebrane-go Polsce.

Apetyty odwetowców z Trizonii kierują się również przeciw Czechosłowacji. Oficjalne wydawnictwo rządu bońskiego „Bulletin des Presse-und Informationsamtes des Bundesregierung” z 6 czerwca br. zamieściło tekst przemówienia sekretarza stanu w ministerstwie do spraw ogólnoniemieckich Franza Thiedeka wygłoszonego z okazji „dnia Niemców Sudetckich”. „Praga — to niemieckie miasto” — mówi Thiedek. Oświadczył on, że „na-leży skończyć z państwem czechosłowackim, po czym dodał: „powyższe przesłanki wzięły pod uwagę rząd boński, gdy postanowił podjąć ukłód w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Ale musieli by być ślepymi zachodnio-europejscy politycy, żeby liczyć — jak to już miało miejsce w przeszłości — zwałowanie agresywnych planów militarystów niemieckich tylko na wschód. Hasłom „Drang nach Osten” towarzyszą nierozdzielnie hasła „marszu na zachód”.

Wysocy przedstawiciele reżimu bońskiego jawnie dziś mówią o przyłączeniu Austrii do Niemiec. Coraz śmielsze są też wystąpienia rewizjonistyczne wymierzone przeciw Francji. Znane jest wystąpienie „Kaisera, który „tkliwie” mówił o

katędrze w Strassburgu. Na początku sierpnia rozpoczęły się rokowania między Francją a Trizonią w sprawie Zagłębia Saary. W toku tych rokowań sekretarz stanu rządu bońskiego Hallstein wysunął żądanie „europeizacji” Lotaryngii, co w języku bońskich dyplomatów oznacza oderwanie jej od Francji. Cóż bowiem niesie z sobą tzw. „europeizacja”? Dziennik francuski „Libération” ujawnił rewelacyjne fakty świadczące o tym, że neo hitlerowskie dwójce „armii europejskiej” stacjonować miały by na terenie Francji, Belgii i Holandii.

Obawy przed apetytami trizoniskich rewizjonistów rosną coraz bardziej we Francji, nawet w kołach burżuazyjnych zaniepokojonych odbudową niemieckiego militarysty. Takie same objawy nurtują coraz szersze rzesze społeczeństwa w Belgii, Holandii i w innych krajach bloku atlantyckiego. Coraz powszechniejsze jest wśród narodów tych krajów przekonanie, że stabilizacja pokojowych granic i likwidacja ogniska agresji w Europie łączy się nierozdzielnie z pokojowym rozwiązaniem problemu zjednoczenia Niemiec.

Walka demokratycznych sił narodu niemieckiego o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy jest jednocześnie walką o zagrozenie drogi tym popieranym przez imperialistów amerykańskich upiorom hitlerysty, które chciałoby

skierować Niemcy na drogę rozboju i grabieży, na drogę agresji przeciw Polsce i innym krajom.

Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami na podstawach wskazanych przez rząd radziecki, definiłownie tę groźbę usuwa. Uregulowanie problemu niemieckiego, zjednoczenie Niemiec, przyczyni się w decydujący sposób do utrwalenia pokoju w Europie i na świecie.

Radziecki projekt traktatu pokojowego z Niemcami zaspokaja dążenia wszystkich, zdrowych, patriotycznych i pokojowych sił narodu niemieckiego, który podobnie jak wszystkie narody ma prawo do własnego, suwerennego państwa. Narod niemiecki, który na przestrzeni długich lat swej historii kierowany był przez rządy uprawiające politykę wojny i grabieży, będzie mógł wszystkie swe siły poświęcić pokojowej pracy, rozwijać swą gospodarkę i kulturę dla dobra własnego i dla dobra pokoju. Te dążenia narodu niemieckiego są zgodne z interesem całej pokój milijonowej ludzkości, dla której obecny podział Niemiec, stwarzający niebezpieczne warunki dla niemieckiego militarysty na terenie Trizonii, niesie ze sobą groźbę agresji. Te dążenia narodu niemieckiego są zgodne z interesami narodu polskiego i wszystkich sąsiadów Niemiec, pragnących zabezpieczenia trwałego pokoju w Europie.

A. W.
(Trybuna Ludu)

Korespondent na temat gospodarczy

Cukrownia „Przeworsk” przed kampanią jesienną

Niejednym wydawałoby się, że cukrownia „Przeworsk” pracuje intensywnie jedynie w krótkim trzymiesięcznym okresie kampanii, ale tak nie jest. Praca w cukrowni trwa bowiem przez cały rok. Zaraz po zakończeniu przerobu buraka przystępuje się kolejno do remontu wszystkich działów produkcyjnych, do należącego zmechanizowania ro-

boju, do przygotowania odpowiedniego sprzętu technicznego w nadchodzącej kampanii cukrowniczej.

W planie 6-letnim cukrownia „Przeworsk” będzie zmechanizowana i zelektryfikowana w 100 proc., a do tej chwili przeprowadzono szereg ulepszeń produkcyjnych, które pozwolą na sprawniejsze i szybsze wykonywanie planów i zwiększenie produkcji.

Dawniej np. przy wyładunku węgla pracowali kilkanaście osób. Dziś pracuje w du-żo krótszym czasie wolontariuszka z obsługi 3-ch osobowa. Do układania cukru w ma-gazynek wykonano dwa sterowniki blokowe, które będą układać cukier w sterty do wy-sokości ponad 20 m. Zastosowa-nie będą także wagi automa-tyczne do odważania cukru i specjalne maszyny do szwarcowania worków. Urządzenia te ułatwią pracę przy odważaniu cukru i zmniejszą stan załogi na pakowni o 30 osób.

Na ukończeniu jest także nowocześnie urządzenie służące do chłodzenia i segregowania cukru, które m. in. pozwoli na zwiększenie gatunkowości cukru z jednego na trzy gatunki. Zainstalowano również łapacz-pyłu cukrowego, który podnie-sie jakość cukru. Przeprowa-dzona jest także modernizacja wirowni, gdzie zostały usunie-tę przestarzałe pompy fłokowe i na ich miejsce zostały wprowadzone nowoczesne, zelektryfikowane pompy wirowe. Wpro-wadzono również nowe typy elektrycznych wirówek.

O szybkości i terminowe przy-gotowanie zakładu do produk-cji walczą cała załoga. Uwija-jają się jak w ukropie brygad-ziści monterzy Jana Stramy, uwija się również ze swymi ludźmi przy pracach beko-nowych majster Józef Kurek. Niebieski błysk aparatów spawalniczych i stukot młotów rozchodzący się późnym wie-czorem świadczy o tym, że nawet nocą nie ustają prace remontowe.

Obecnie brygada inżynierij-no-robotnicza opracowuje dal-szy plan modernizacji urzą-dzeń, aby zaraz po kampanii cukrowniczej można było na-dal realizować plan mechary-zacji i elektryfikacji zakładu.

Karol Hordecki
koresp.

Wykorzystanie wszelkich możliwości dla poprawy warunków bytowych chłopca — obowiązkiem gminnych rad narodowych

Rady narodowe stanowią obręczymia zdobycy ludu pracującego miast i wsi. Przez rady narodowe szerokie masy pracujące biorą czynny udział w rządzeniu państwem. W radach zasiadają produkujący robotnicy, chłopci i tworząca inteligencja pracująca — najlepsi wśród ogółu obywateli obdarzeni ich zaufaniem sprawują władzę na danym terenie, troszczą się o człowieka pracy, o zaspakajanie jego potrzeb.

Troska o człowieka pracy jest naczelnym zadaniem rad narodowych jako terenowych organów władzy państwowej w gminach, miastach, powiatach i województwach.

„Rady narodowe wykorzystują wszelkie zasoby i możliwości terenu dla jego wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, dla coraz lepszego zaspakajania potrzeb ludności w zakresie zaopatrzenia, usług oraz dla rozbudowy instytucji i urządzeń komunalnych, oświatowych, kulturalnych, sanitarnych i sportowych” — czytamy w art. 40 naszej Konstytucji.

W trosce o człowieka pracy, o robotnika i o chłopca pracującego rady narodowe mają poważne obowiązki.

Wśród gminnych rad narodowych naszego województwa można znaleźć bardzo liczne przykłady dobrej pracy rad. Nie trudno byłoby znaleźć i takie rady, które nie spełniają należycie swych zadań, z tych czy innych powodów wypaczyły swój właśc-

wy kierunek działania. W wielu wypadkach troska gminnych rad narodowych o chłopca indywidualnego nie jest jeszcze wystarczająca. Pomimo, że są ku temu duże możliwości nie są one jednak w pełni wykorzystane.

Na przykładzie Gminnej Rady Narodowej w Krzywcu (p. o. w. Przemysł) jak ona dba o podnoszenie warunków bytowych chłopów swej gminy.

Trzeba stwierdzić, że Gminna Rada Narodowa w Krzywcu troszczy się o chłopów. Pomaga im w podnoszeniu towarowości i dochodowości swolch gospodarstw, a to jest właśnie głównym źródłem wzrostu dobrobytu chłopów.

Jeszcze przed kilku laty w gminie Krzywca chłopci nie uprawiali bardzo wielu wysoko opłacalnych roślin przemysłowych jak: len, rzepak, buraki cukrowe i inne. Niechętnie korzystali z maszyn ośrodku maszynowego. Dopiero przy pomocy GRN, która przekonała ich o opłacalności tych roślin, zaczęli je uprawiać. Nabrali także zaufania do maszyn GOM-owskich, których liczba poważnie wzrosła. W roku ubiegłym na terenie gminy Krzywca było zaledwie dwa agregaty onlotowe, w roku bieżącym jest ich osiem.

Trudno było zwłaszcza początkowo przełamać od dawna zakorzenione w chłopstwie przesady, że na górzystych terenach nie u-

rodzi się pszenica, ani też burak cukrowy. Wyteżona praca referatu rolnego GRN, a szczególnie jego kierownika ob. Rybczuka, który systematycznie prowadził we wszystkich gromadach tel gminy szkolenie rolnicze — dała wyniki. Chłopci zainteresowali się uprawą nowych roślin, coraz śmielej sięgali do wiadomości fachowych, zdobytych na szkoleniu rolniczym i stosowali je w praktyce. Nowe metody uprawy gleby, uprawa nowych dawniej rzadkich na terenie gminy Krzywca roślin, rozwinęła uprawa warzyw, sadownictwo, większe zainteresowanie hodowlą trzody chlewnej, bydła — wszystko to stało się rzeczą powszechną. Znacznie podniosła się przez to dochodowość gospodarstw. Można by przytoczyć wiele przykładów, gdzie chłopci mało i średniorolni korzystając z dogodnych warunków kontraktacji osłagają z niej duże dochody. Do takich należy ob. Michał Adamowski z Woli Krzywieckiej, ob. Rybczuk z Babc i wielu innych.

Poprzez GRN chłopci korzystają również z innej szeroko stosowanej pomocy od państwa. Ponad 300 gospodarstw rolnych skorzystało już w tym roku z kredytów na poprawę budynków gospodarczych. W pierwszej kolejności skorzystał z nich chłopci mało i średniorolni: ob. ob. Julian Hasczyński z Krzywca otrzymał 1.500 zł na remont domu mieszkaniowego, podobną sumę na ten sam cel otrzymał Stanisław Sobol, Franciszek Lach i wielu innych.

Gospodarka indywidualna pomimo pełnego wykorzystania jej możliwości rozwojowych nie pozwała jednak chłopu na osiągnięcie pełnego dobrobytu. Warunki ku temu stwarza dopiero gospodarka zespołowa. Dzięki pełnej mechanizacji przy uprawie gleby, stosowaniu nowoczesnych zasad agrowo i zootechniki można uzyskać w gospodarce zespołowej o wiele lepsze wyniki w zbiorach i w hodowli niż w gospodarstwach indywidualnych. Gospodarka spółdzielcza stwarza ogromne możliwości rozwojowe dla wszystkich gałęzi rolnictwa i dlatego też kiedy chłopci z Ruszelczy 1 Babc zorganizowali w swoich gromadach spółdzielnie produkcyjne, GRN pomaga im w rozwijaniu gospodarki zespołowej. Poprzez wzmoczoną pracę nad zagospodarowaniem spółdzielni pomaga chłopom innych gromad w przejściu na gospodarkę kolektywną. W Bachowie i Reczpolu powstały już komitety założycielskie.

GRN troszczy się również o życie kulturalne chłopów swej gminy. W każdej prawie gromadzie jest dom ludowy, są świetlice, biblioteki, powstają nowe zespoły artystyczne. W gromadzie Babcie świe-tlica została ostatnio przejęta przez państwo. Piękne świetlice gromadzkie ekupujące życie kulturalne mieszkańców wsi są również w Ruszelczycach, Skopowie, Reczpolu oraz w innych gromadach.

Dużo uwagi poświęca GRN

S. PRAZUCH.

Sprawy RZESZOWSKIE

Już kilka razy zostały rozbite gabloty Okręgowego Zarządu KIn w Rzeszowie wystawione przy ul. 1 Maja i Kościuszki. Wystawione tam dekoracje, a zwłaszcza fotografie po rozbiciu ochrony szklanej zostały skradzione.

Obecnie w gablotach wystawiono znowu fotosy. Musimy je chronić przed wszelkiego rodzaju chuliganami, którzy niszczą dekoracje i szkodzą pięknu miasta. Trzeba więc, by wszyscy mieszkańcy Rzeszowa zatroszczyli się o nie i nie dopuścili do podobnych wypadków. Zainteresuje się tym również chyba MO, do której zwracamy się z prośbą o wytypowanie i surowe karanie chuliganów niszczących gabloty Okręgowego Zarządu KIn.

(Zet.)

Komunikat Prezydium WAN

W związku z mającymi się odbyć w dniach 5 i 6 IX 1953 r. Dożynkami Centralnymi o raz Zjazdem Przewodzących Chłopów, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie zawiadamia, że sejm Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się w dniu 14-go września 1953 r., a nie jak pończano w zaproszeniu w dniu 7 IX 1953 r. Miejsce, godzina i porządek obrad bez zmian.

PIĄTEK

4 WRZESNIA

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna Nr 1 ul. 3-go Maja.
Apteka Społeczna nr. 4, ul. Dąbrowskiego 55, tel. 10-34.
Pogotowie Ratunkowe, ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09.
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Dwa tygodnie w „Raju“ — godz. 16.30, przedstawienie zamknięte.

KINA

APOLLO — (ul. Wł. Hiberna 2) Maksymek (prod. radzieckiej) godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK (ul. Pstrawskiego) — Z cesarsko królewskich czasów opowiadań kilka — godz. 17 i 19.

„Dni Filmów Polskich“

W dniach od 5 do 30 września br. odbędzie się w całym kraju przegląd dziesięcioletniego dorobku polskiej kinematografii pod nazwą „Dni Filmów Polskich”. Przegląd obejmuje twórczy wysiłek polskich filmowców — od czasu powstania na ziemi radzieckiej w roku 1943 Czołówki Filmowej przy Dywizji im. T. Kościuszki, aż do najnowszych filmów fabularnych, dokumentalnych i oświatowych, zrealizowanych w roku 1953.

Miłośnicy polskiej kinematografii będą mogli obejrzeć na ekranach „Ulicę graniczną”, „Ostatni etap”, „Skarb”, „Za nami pójdą inni”, „Stalowe serce”, „Dom na pustkowiu”, „Miasto nieujarzmione”, „Warszawska premiera”, „Pierwsze dni”, „Czarczy żleb”, „Młodość Chopina”, „Żołnierz zwycięstwa”, i inne filmy fabularne polskiej produkcji. W ramach „Dni” odbędzie się premiera nowej satyrycznej komedii filmowej pt. „Sprawa do załatwienia”.

Specjalne programy złożone z filmów dokumentalnych, oświatowych, rysunkowych i kuleklowych zapozną widzów z mało na ogół znanym dorobkiem kinematografii polskiej w tej dziedzinie. Wśród filmów dokumentalnych znajdują się takie pozycje jak: „Warszawa” — odznaczona ostatnio na Festiwalu w Bukareszcie oraz na

Mile spędzają niedziele ludzie pracy woj. rzeszowskiego

W każdą niedzielę i święta setki ludzi pracy woj. rzeszowskiego wyjeżdża do pięknymi miejscowości, aby zdrowo i wesoło spędzić wolny czas od pracy.

W malowniczej miejscowości podgórskiej Czudec, przy rzeszowskiego staraniem GRZZ zorganizowano ośrodek czasów niedzielnych, gdzie zażywa zasluzonego od poczynku każdorazowo przeciętnie ponad 5 tysięcy mieszkańców Rzeszowa. Wybudowano tu estradę i ułożono parkiety oraz ustawiono w różnych punktach lasku urządzenia zabawowe i kioski z napojami, owocami i żywnością. W każdą niedzielę urządzi się konkurs recytatorski występy artystyczne itp.

Inną odmianą czasów niedzielnych są wycieczki krajoznawcze. I tak np. ostatnio robotnicy Stalowej Woli zwiedzili Sandomierz, piękną miejscowość Baranów w pow. tarnobrzeskim oraz wspaniałe muzeum w Łanucie, a robotnicy Zjednoczenia Instalacji Sanitarnych z Rzeszowa urządzili wycieczkę do Ojcowa, Pieskowej Skaly i Groty Łokietka.

Festiwalu w Wenecji — „Słubujemy”, „Słowo kolejarskie”, „Mazowsze”, „VI Wyścig Pokoju”, „X Mistrzostwa Europy w Boksie” i inne. Z filmów oświatowych ujrzymy „Wielki Proletariat”, „Ziemia nasza planeta”, „Pieniny” i inne. Również bogato przedstawia się program filmów dla dzieci.

W kinie „Apollo” w Rzeszowie przewiduje się w dniach od 5—29 września przegląd filmów młodzieżowych i dokumentalnych ze zmianą co 2 dni, od 21—30. IX. br. „Sprawa do załatwienia”, a w kinie „Przodownik” w dniach od 5—30. IX. przegląd filmów powtórkowych ze zmianą co 2 dni.

Blaczego na WSK spada czytelnictwo prasy i książek?

Od szeregu miesięcy na WSK w Rzeszowie obniża się czytelnictwo prasy i książek.

W porównaniu ze styczniem br. zakład prenumeruje mniej ponad tysiąc egzemplarzy „Nowin Rzeszowskich”, „Trybuny Ludu”, „Trybuny Wolności” itd.

Na skutek zarządzenia sekretarza komitetu zakładowego PZPR tow. Opitko przeprowadzono kontrolę organizacji kolportażu, która wykazała, że główny kolporter ob. Ziolkowski ograniczył swoją działalność do przyjmowania wpłat od oddziałowych kolporterów i sporządzania zestawienia.

Ob. Ziolkowski zlekceważył sobie stronę agitacyjno-propagandową kolportażu. Nie zwracania uwagi kolportera sekretarza oddziałowych organizacji partyjnych na systematyczny spadek czytelnictwa, unikanie informowania komitetu zakładowego partii o trudnościach i niedocenianie pracy polityczno-propagandowej spowodowały obecny stan rzeczy.

Kolportaż książek na WSK faktycznie nie istnieje.

Książki niereklamowane leżą miesiącami w kiosku i nie docierają do pracowników. Kolporterzy oddziałowi nie są poinformowani o odpowiednich metodach rozprowadzania książek.

Przewodzący produkcję zakład WSK powinien na oddziale kulturalno-oświatowym być w pierwszych szeregach zakładów naszego województwa. Zainteresowanie się tą sprawą komitetu zakładowego partii na pewno zmieni obecną sytuację.

Dla polepszenia sprawy koniecznym jest comiesięczne analizowanie stanu czytelnictwa i możliwości jego wzrostu. Należy wzmocnić kontrolę działalności kolporterów dążąc do jak najlepszej obsługi prenumeratorów zakładu. Kolporterzy zakładowi powinni wiedzieć, że prasa i książki przyczyniają się do podniesienia wydajności pracy i mobilizują załogę robotniczą do osiągnięcia sukcesów produkcyjnych.

Stanweg.

W trosce o słuchaczy Wszechnicy Radiowej

Dnia 25 sierpnia rozpoczęły się zapisy na Wszechnicę Radiową. Każdy słuchacz z chwilą zapisania się na Wszechnicę powinien się zaopatrzyć w skrypty i broszury, które zawierają wszystkie wykłady Wszechnicy.

Aby ułatwić słuchaczom terminowe zaopatrzenie się w skrypty, Dyrekcja Wszechnicy przygotowała już skrypty i broszury na I kwartał roku szkolnego 1953/54.

Słuchacze kursu wstępnego mogą już zamówić następujące cykle wykładów:

„Rozwój społeczeństwa ludzkiego — cena zł 3,60.

„Agrobiologia” — cena zł 3.
Słuchacze kursu I-go wpłacają za pierwszy kwartał zł 5 gr 30 i otrzymują łącznie 4 zeszyty-miesięczniki obejmujące całość wykładów na I-szy kwartał br.

Słuchacze kursu II wpłacają na I-szy kwartał br. zł 15 gr 30 i otrzymują broszurę pt. „Materializm dialektyczny i historyczny” oraz 4 zeszyty miesięcznie obejmujące inne wykłady na I-szy kwartał br.

Ponadto słuchacze kursu II mogą otrzymać:

Historię literatury polskiej — cena zł 8,00.

Wypisy z literatury cena zł 8,00.

Słuchacze, którzy chcą otrzymać skrypty w październiku powinni wpłacić prenumeratę najpóźniej do dnia 10 września br.

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.



...na wystawach sklepu MHD nr 1 (artykuły chemiczne) przy ul. Grunwaldzkiej w Rzeszowie są do oglądnięcia nie tylko różne artykuły branży chemicznej, lecz także grube warstwy kurzu, a nawet (na jednej wystawie) poltrute muchy?

Sprawa do załatwienia



W ramach „Dni Filmów Polskich” będziemy oglądać w kinie „Apollo” nowy, komediowy film polski pt. „Sprawa do załatwienia”.
Na zdjęciu: Adolf Dymsha w roli bilkinlarza.

KONKURS FILMOWY

Redakcja „Nowin Rzeszowskich”, Okręgowy Zarząd KIn i Centrala Wynajmu Filmów, Ekspozytura w Rzeszowie, organizują w ramach „Dni Filmów Polskich” konkurs filmowy.

Konkurs polegać będzie na odgadnięciu z tytułu filmu oraz imię i nazwisko reżysera.

Biorący udział w konkursie, winni nadsyłać rozwiązania wraz z wypełnionymi kuponami konkursowymi w 2 kopertach z zaznaczeniem „KONKURS” na adres Okręgowego Zarządu KIn w Rzeszowie ul. Lwowska 38 do dnia 5 października br.

Za trafne rozwiązanie konkursu, przyznawane będą nagrody jak: portfel skórzany, rękawiczki skórzane, kryształ, abonamenty do kin, wieczne pióro, komplet albumików polskich artystów filmowych i inne.

W jutrzejszym numerze ukaze się pierwszy kupon konkursowy oraz fotos

Plastelina jest ale teczek wciąż jeszcze za mało

Większość placówek handlowych należących przegotowała się w tym roku do zaopatrzenia młodzieży woj. rzeszowskiego w różnego rodzaju artykuły przemysłowe, przybory szkolne, materiały piśmienne, podręczniki itp.

Pełne zaopatrzenie rynku zanotowano w sklepach z konfekcją i galanterią dla dzieci i młodzieży, gdzie znajdują się w dostatecznych ilościach płaszcze, mundurki szkolne, czapki, skarpetki, spodenki, koszulki i pantofle gimnastyczne.

Również w sklepach papierniczych nie brak wszelkiego rodzaju przyborów szkolnych z drzewa jak ekierki, linie itp. oraz kredek kolorowych i plasteliny, których w ubiegłym roku nie można było dostać.

Poważne niedociągnięcia widać natomiast w sklepach z obuwem skórzonym nie posiadających na składzie pantofli dla dziewcząt i chłopców.

Z nowowprowadzonych w tym roku artykułów wymienić należy m. in. boston na ubranie dla dziewcząt i chłopców oraz teczek skórzane, które ze względu na niską cenę (160 zł.) zostały szybko rozsprzedane.

Celem całkowitego zaspokojenia rynku w potrzebne dla młodzieży szkolnej artykuły należałoby zwiększyć pulę towarową co najmniej 40 proc., ze szczególnym uwzględnieniem obuwia skózanego, oraz tanich teczek, na które jest ogromny popyt.

Ostr.

Unieważnienie

RZESZOWSKIE Przemysłowe Zjednoczenie Bud. Oddział Zaop. Rob. Zarząd w Rzeszowie, unieważnia zgubioną pieczęć podłużną o brzmieniu: R. P. Z. B. Oddział Zaopatrzenia Robotniczego — Bufet Nr. 7 Łańcut. K. 246

Pracownicy poszukiwani

WYKWALIFIKOWANYCH tokarzy, frezerów i szlifierzy, posiadających praktykę zawodową, zatrudni od zaraz Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie. Warunki wynagrodzenia w/g. Umowy Zbiorowej o Pracę. Zgłoszenia wraz z podaniem i 2 egz. życiorysów prosimy kierować do Działu Kadr. K. 243

Ogłoszenia drobne

Zguby

ROMB Franciszek zgubił kartę meldunkową wydaną przez MRN Rzeszów, 2 del. służbowe Nr. 1759 na m-c VIII br. Nr. 1484 na m-c IX br. wydane przez Okr. Zarz. KIn w Rzeszowie. G. 848

TAMISZ Jan zgubił przep. stałą leg. służb. wydane przez WSK Rzeszów. G. 833

ADAMCZYK Tadeusz zgubił prawo jazdy kat. III a wraz z wkł. na kat. II wydane przez Wsk. Pow. Rady Nar. w Rzeszowie. G. 855

(128)
DIA ERENBURG
DZIEWIĄTA Fala
TEMA TYTUŁOWA: GABRIELA PAJETER-KŁONOWSKA

Ale istnieje pokój i pokój. My chcemy, żeby Ameryka uratowała wszystkie narody, czerwoni zaś piszą „Pokój”, ażeby za tym słowem ukryć swoje czołgi. W New-Yorku jest wiele czerwonych, nie ma więc w tym nic dziwnego, ale tutaj... Napis wstrząsnął nim tak samo silnie, jak władomość, że czerwoni posiadają bombę. Gdyby go Smeadle nie podtrzymał, na pewno upadłby na peron.

— Co to? — spytał słabym głosem Smeadle'a, pokazując mu napis.

— Coś okropnego. Jakiś czerwony nabazgrał w nocy i dotychczas tego nie starto. Możliwe, że naczelnik stacji także jest czerwony. Trzeba to będzie sprawdzić.

Na peronie dwóch młodych Murzynów śmiało się wesoło Low młat wrażeń, że śmieje się z niego.

— Czy pan nie przypuszcza, że ci czarni są — także czerwoni? — spytał Low Smeadle'a.

— Bardzo możliwe. Tu jest wielu czerwonych. Podczas mego pobytu w Niemczech, w naszym stanie nastąpił rozkład. Zabraliśmy się teraz do rozbicia porządków... Dobrze, że pan przyjechał, pan nam pomoże...

Przed chwilą Low ledwie powłóczył nogami i wyglądał na sędziwego starca. Nagle wyprostował się, oczy mu zabłyśły. Zrozumiał, że jest na froncie, walczy za Amerykę, jak jego dziad, który zginął pod murami Richmondu. To nie zabawa w żołnierzyków, jaką uprawia generał Bradley, to prawdziwa bitwa. Czerwoni chcą zagarnąć Missisipi. Ale

istnieje Smeadle, istnieje tysiące uczelnych Amerykanów, którzy są gotowi złożyć siebie w ofierze. Low musi objąć nad nimi dowództwo. Bóg doda mu sily. Rzeško odezwał się do Smeadle'a:

— Damy sobie z nimi radę. Nie pomoże im żadna bomba. Powiem panu szczerze: Low urodził się w wolnej Ameryce i umrze w wolnej Ameryce. Teraz zjem śniadanie, a potem opracujemy plan działania.

49.

Major Smeadle był przesądny i mówił sobie: wszystko zaczęło się od sznurka, na którym powiesił się ten przeklęty Murzyn. Sznurek powieszony przynosił oczywiście, szczęście. Kiedy w czterdziestym roku Jim powiesił Murzyniako na latarni koło apteki, podarował mu kawałek sznurka i przez całą wojnę diabełnie mu się wiodło. Ale sznurek takiego, co się sam powiesił, to Inna sprawa, tylko Pan Bóg wie, jak nam się uda wykręcić z tego swifista.

Kiedy Smeadle wyjeżdżał do Niemiec, sędzia Hillmore dał mu słowo, że zdemaskuje adwokata Clarka. Nie wolno było dłużej tolerować w Jacksonie człowieka, który mówi otwarcie, że czarni nie są wcale gorsi od białych. Takie rozmowy mogą źle się skończyć. Murzyni i tak są niemożliwie rozpuszczeni. Clark zapewniał wprawdzie, że na Kongresie w Chicago mówił o walce z przestępczością. Ale przecież ten Kongres został zwołany przez czerwonych. W Chicago albo w New-Yorku ludzie przywykli do czerwonych; kiedy się tam wchodził do restauracji albo baru, ryzykuje się, że można znaleźć się obok bandyty, który spokojnie czyta „Daily Worker”. Nie ma w tym nic złego, można się przyzwyczaić do najgorszej choroby, ale potem się na nią umiera. Północ zawsze była zgnila, a teraz cuchnie, jeśli przyjdzie ratunek, to jedynie tylko z Południa. W Missisipi nie może być miejsca dla czerwonych. (D.c.n.)